

GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie
złp. 12. — Miesięcznie złp. 4.
Nr pojedynczy gr. 10.

N^{ro} 232

Prenumerata na prowincji z opłatą
pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 30 Sierpnia 1830 roku w Poniedziałek

WIADOMOSCI HANDLOWE

— Ruch w handlu wexlów zagranicznych na placu naszym był bardzo ożywiony w upływającym tygodniu. Przyczyną tego zdaje się być to, że niektórzy kapitaliści nasi, nie zaniebując korzystać z pomyślniej chwili nabywania po niskiej cenie papierów publicznych tutejszo-krajowych na giełdach zagranicznych, gdzie przy panującej tam ciszy w handlu papierów, przy braku gotowizny i przy znacznym spadnięciu z kursu papierów publicznych innych krajów, i nasze papiery naturalnym trybem i zwykłym biegiem w handlu, (w daleko jednak mniejszym stosunku), zniżyć się musiały (*).

Listy zastawne nie miały miały odbyć; i byłby niewątpliwie większy ich pokup, gdyby nie rozsiewano różnych wieści o nagłym ich spadnięciu w Berlinie; co jednak nie potwierdziło się, gdyż podług wiadomości powzrojszą pocztą z tamtąd odebranych, wiele papierów publicznych przy odejściu pocztę było nawet żądanych i wyżej je płacono. Obligacji udziałowych w znacznych partjach, już to na chwilową, już na późniejszą dostawę, można było nabyć po 360. Lecz amatorowie, chcący znaczne nawet zakupić partje, nie ofiarowali więcej nad 354. Trudno więc było strony pogodzić.

Dowody komisji centralnej likwidacyjnej, zaczęły być od niejkiego czasu przedmiotem w handlu papierów naszych. Wiele albowiem osób w pewnej nadziei, że dowody wkrótce zrealizowane zostaną, pośpieszyło się z zakupieniem onych, płacąc po daleko wyższej cenie, niż w wiadomościach handlowych kurs ich jest notowany. Lecz chwila obecna, wywiera swój wpływ na zniżenie ich kursu i na wstrzymanie obiegania się w zakupowaniu onych.

(*) Rzeczywiście papiery Polskie były ostatnim razem na giełdach Niemieckich więcej poszukiwane od innych i wyżej nieco stały; ale to przypisywano tej okoliczności: że bardzo mało znajdowało się na nich papierów Polskich gdy tymczasem innych było dostatkim.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE KRÓLESTWO POLSKIE.

— *Sprawozdanie z czynności Dyrekcji głównej towarzystwa kredytowego ziemskiego od dnia 20 stycznia do 20 lipca 1830 r. (Dalszy ciąg i dokończenie).*

W piątej pozycji kolumny credit położone są wpływy nadzwyczajne z wystąpień, kar, i t. p. stanowiące realny majątek towarzystwa i art. 163 prawa sejmowego

do wolnej dyspozycji komitetu zostawione, w summie złp. 220,942 gr. 26. Na tę należność jest w kolumnie debet położony wyłączny fundusz pod pozycją 8 w summie zł. 159,996 gr. 14, oraz z gotowizny w kasie dyrekcji głównej i zaległościach, w kwocie zł. 60,946 gr. 12; łącznie zł. 220,942 gr. 26. — Szósta pozycja credit obejmuje awansowane przez skarb summy na pierwsze zawiązanie się towarzystwa, na wystawienie listów zastawnych, wydatki administracyjne o ile wpływy art. 29 i 30 przeznaczone, na nie wystarczyły, zł. 1,860,759. Temu długowi odpowiadają w kolumnie debet pozycje 4 w summie zł. 1,169,493 gr. 9, pozycja 5ta w summie zł. 228,679 gr. 15 oraz zaległości na dobrach i remanentów w kassach dyrekcjiów szczegółowych znajdujących się, kwota zł. 462,586 gr. 6; łącznie zł. 1,860,759. — Lecz z tego potrzeba będzie jeszcze stracić summe zł. 76,095 gr. 12 za kosztą wystawienia listów zastawnych na pożyczkę skarbową, za delegacje do dóbr skarbowych i dodatek do wydatków administracyjnych w tém półroczu poniesionych, jak wyżej wykazano. — W siódmej pozycji kolumny w credit, położone są forsuszowane przez dyrekcję główną za przystępujących teraz do towarzystwa, właścicieli dóbr, procenta amortyzacyjne wynoszące razem zł. 835,745 gr. 6. Temu długowi odpowiadają należności na dobrach tychże właścicieli w kolumnie 7 debet położone, wynoszące razem zł. 811,279; niemniej z gotowizny jaką oni z ratą czerwową r. b. do kassy wnieśli, zł. 18,483 gr. 12; zaległość w pozycji 3 debet wykazana zł. 5738 gr. 22; oraz z remanentów dyrekcjiów szczegółowych zł. 244 gr. 2. Summa jak wyżej zł. 835,745 gr. 6.

Rachunek kredytowanych amortyzacyjnych procentów za dobra, oraz upłaty i prowizje od tego na zysk towarzystwa porachowane, wyszczególnia dokładniej oddzielny wykaz tu załączony pod literami g. z. nakoniec 8ma pozycja kolumny credit bilansu, okazuje depozyta, w moc art. 67 i 68 prawa, do banku przeniesione, oraz depozyta w dyrekcji głównej będące, które to summy w dołączonym annexe wyszczególnione, mieszczą się równie w pozycji 9 debet, takżé annexem objaśnionej i obejmują:

Gotowizną. List. zast. Kuponami.
W kasie dyr. głów. zł. 239,039 gr. 28. zł. 4,303,800. zł. 3,284,458.
W Banku Polskim — 613,345 — 18. — 6,284,500. — 879,830.
w Ogółe — 902,585 — 16. — 10,588,300. — 4,164,288.

W summie zaś listów w kasie dyrekcji głównej znajdujących się, są oraz listy zastawne i kupony, które jako wykupione i umorzone, spalonymi będą.

Tym sposobem wyjaśniono jest, że na wszelkie należytości jakie od towarzystwa do zapłacenia przypadają; posiada toż towarzystwo dostateczne fundusze; szczególnie zaś, że co do należytości za listy zastawne wylosowane i za kupony z półroczów upłynionych, dotąd niezrealizowane, posiadacze tychże pewni być mogą, że kiedykolwiek swojej należytości zażądata, nigdy zawodu najmniejszego nie doznają.

Dyrekcja główna równie i w tém półroczu odbyła przez swoich delegowanych rewizję ksiąg dyrekcyj szczegółowych art. 141 prawa sejmowego przepisane: z protokółów i raportów przez nich w téj mierze złożonych, nie miała do przedsięwzięcia i dysponowania, owszem się przekonała że wszystkie dyrekcje szczegółowe jednostajność w rachunkach i manipulacji i w ogólności porządek i gorliwość obywatelską we wszystkich działaniach coraz więcej udowadniają.

Komitet Towarzystwa rozbrał już rachunki z lat 1826, 1827 i 1828. Namonita nad niemi zrobione, dyrekcje szczegółowe już co do roku 1826 objaśnienia swoje nadały, które łącznie z swemi odpowiedziami, dyrekcja główna wkrótce komitetowi złoży; co zaś do spostrzeżeń nad rachunkami z roku 1827 i 1828, takowe odebrawszy dopiero z komitetu pod dniem 26 czerwca r. b., dołoży starania, aby ile być może najrychlej pozyskawszy od dyrekcji szczegółowych stosowne usprawiedliwienia, komitetowi wyjaśnionemi zostali. Chociaż dyrekcja główna w sumieniu swoim ma dostateczne przekonanie, że powierzone jej obowiązki ściśle dopełnia; chociaż same rezultata najpewniejsze w téj mierze dają jej świadectwo; żądać będzie przecież od komitetu pokwitowania § 55 dodatkowej instrukcji zastrzeżonej i dalszych uwag, z których światła zawsze gotowa jest korzystać.

Od zaprowadzenia władz Towarzystwa druga już zmiana członków stosownie do art. 100 prawa sejmowego następuje; z teraźniejszą traci znowu dyrekcja główna z swego składu radców, którzy obecni przy poczynionem rozwijaniu się instytucji mieli udział w zaprowadzeniu form i przepisów istniejącego dziś porządku. Oby wchodzący dziś i w czasach następnych, usiłowali zgłębić i przejąć się ich duchem; ich to ściśle przestrzeganie sprawiło że dotąd nie zaszyły zdarzenia któreby szkody Towarzystwu zrządziły, lub jego kredyt na chwilę zachwiały. Zaiste pomyślność Towarzystwa dopóty jest niewątpliwą, dopóki te przepisy i formy, przez urzędników władz Towarzystwa, choćby w rzeczach na pozór mało znaczących, ściśle będą wykonywane i dopóki komitet, jako władza kontrolująca, nad ich dopełnianiem troskliwie czuwać będzie. — W Warszawie dnia 2 sierpnia 1830 r. — Senator wojewoda prezes, (podpisano) *Miączyński*. Pisarz dyrekcji głównej, (podpisano) *Drewnowski*.

— *Obwieszczenie*. — Gdy ogłoszona na dzień 28 b. m. i r. licytacja wydzierżawienia dochodów possessji Nr 2886 w Warszawie przy ulicy Wróblew położonej, została przeszkodzoną; wiadomo się przeto czyni, że wydzierżawienie takiej possessji na rok 1 od świętego Michała roku b. zaczynając, w dniu 11 września roku bieżącego o godzinie 3 po południu, pod tym samym jak wyżej numerem, niezawodnie dokonane zostanie. Licytacja zacznie się od summy złp. 300, inne warunki u podpisanego komornika przejrane być mogą. — W Warszawie dnia 28 sierpnia 1830 r. — Karól *Folkierski*, komornik.

Wiadomości Warszawskie.

— Pamiętnik Sandomierski polecony został, w miesiącu lutym r. b. przez kommissją rządową wyznań religijnych i oświecenia publicznego, szkołom wyższym w królestwie Polskiem.

— P. Maxymilian Straż, inżynier spławów rzeki Kamiennej, własnym kosztem wyjechał w tych dniach do Anglii, Niemiec i Francji, w zamiarze dalszego sposobienia się w naukach odpowiednich jego zawodowi.

— Donoszą z Poznania, że exekutorowie testamentu ś. p. xiędza Witkowskiego przekazali na rzecz instytutu dzieci moralnie zepsutych summę 1740 tal., a xiędz Kramarkiewicz w Ostrowie zmarły, zapisał na ten instytut 200 talarów.

— Śpiewacy Alpejscy przybyli do Warszawy. Wkrótce dadzą się słyszyć w Teatrze Narodowym.

— *Rzeczy Polskie w pismach zagranicznych*. — W Nr. 280 z r. 1829 pisma Niemieckiego: *Blätter für literarische Unterhaltung*, jest wspomnienie o Pamiętnikach Janczara, które r. 1828 wyszły w Warszawie u Gałęzowskiego. — W Nrze 281 tegoż pisma wspomniano o poemacie Seweryna Goszczyńskiego *Zamek Kaniowski*, wydanym 1828 r. w Warszawie. Recenzent Niemiecki przytaczając treść poematu, takie o nim nakoniec daje zdanie: » Krytycy Polscy o zasługach dzieła tego dzieła się w zdaniach sądzę, że do ich zdań ten mój jeszcze wyrok dodać mogą, że stosowniejsze obrobienie i większa jasność w wykładzie rzeczy, byłyby o wiele przyczyniły się do wzniesienia przyjemności poematu. Wszelako i w teraźniejszej postaci swojej, ma wiele pojedynczych miejsc pięknych. « Jako przykład przytacza w przekładzie niemyślowym pieśń szlonej Ksenji. — W Nrze 192 z r. 1830 gazety Berlińskiej *Händler*, wychodzącej pod redakcją S. H. Spikera, jest artykuł, o którym w onegdajszym Nrze G. P. wspomnieliśmy pokrótce. Osnowa jego następująca: » Z Warszawy. W krótkim czasie dano tu trzy razy *Anielę Paera*. Panna Gładkowska, uczennica tutejszego konserwatorium, wystąpiła w roli głównej. Piérwszy raz na scenę, ale wystąpiła z wielkiem powodzeniem. Znawcy chwalą w niej czystą intonację, dokładność wymowy i wyrazistość śpiewu; co wszystko przez piękną i niewymuszoną grę swoją, podnosić umie. Instytut, z którego ta młoda artystka wychodzi, stanowi pod przewodnictwem panów Elsnera i Soliwy nową epokę dla muzyki w Polsce. Piérwszy z nich, professor kompozycji, znany jak najzaszczytniej i zagranicą, ukształcił już kilku wiele obiecujących komponistów jakimi są: pp. Orłowski, Chopin i inni którzy doznając zachęcenia ze strony opiekuńczego rządu, zaczęli silniej uprawiać, to, niewiele jeszcze aż do téj chwili dotknięte u nas pole sztuki, przez co niemało się przyczynia z czasem do sławy narodu. Obszerniejszy wywód o stanie muzyki, a mianowicie pod względem ocenienia usiłowań panów Elsnera, Soliwy i Kurpińskiego, zachowujemy sobie na czas późniejszy. «

AUSTRJA. — Z *Wiednia*, d. 19 sierpnia. — Dnia 10 b. m. powrócił xięże Meternich z Töplitz i natychmiast udał się do cesarza Jmci do Baden. — Koronacja arcyksięcia następcy tronu na króla Węgierskiego, odłożona została tymczasem do dnia 28 września. — Wypadki Francuzkie prze-

wały ciszę panującą od niejakiego czasu w tutéjszej dyplomacji. Wszyscy dyplomaci, znajdujący się przy dworze naszym są nadzwyczajnie czynni; ci którzy byli nieobecni, powrócili śpiesznie na miejsca swoje. — Arcyksiężna Zofja, małżonka arcy-księcia Franciszka, drugiego syna cesarskiego, powiła syna.

ANGLJA. — Z Londynu, d. 20 sierpnia. — Dziennik *Courier* narzeka, że w Anglii znalazła rewolucja Francuzka więcej przyjaciół, aniżeli spodziewać się należało, którzy jak się zdaje dążą do tego, aby obudzić w obu krajach i utrzymywać ducha nieprzychylności dla wielu od dawna istniejących i ciągle za użyteczne uznawanych instytucji. — Gdy niektóre dzienniki zarzuciły księciu Wellingtonowi, że on nakłonił księcia Polignaca do wiadomych kroków, doradzając mu listownie aby był stały i niewzruszony w przedsięwzięciach swoich; dziennik przeto nadworny umieścił artykuł zaprzeczający jak najwyraźniej takiej wieści. — Tenże dziennik zaprzecza, jakoby pan Lamb był już wybrany na posła do Paryża, aby powinszować wstąpienia na tron królowi Ludwikowi Filipowi I. Podobne poselstwo niezwykle się wybierać (powiada wspomniany dziennik), przed odebraniem urzędowej notyfikacji ze strony posła obcego mocarstwa, o wstąpieniu na tron nowego monarchy; to więc co mówiono o panu Lamb nie jest prawdą.

— Donoszą z Douvres: — »Pan Fryderyk Lamb przybył tu w wesoły piątek i natychmiast odwiedził księcia Wellingtona w pobliskim zamku Walmer. Wkrótce po swoim powrocie wsiadł na okręt i popłynął do Francji.« — Sprawujący interessa Francuzkie miewa co dzień narady z hr. Aberdeen w wydziale spraw zagranicznych. — Dnia 17 b. m. o godzinie 2 po południu zawinęły do Spidhead nie daleko Portsmouth obadwa okręty Amerykańskie *Great Britain* i *Charles-Carrol* w towarzystwie dwóch okrętów wojennych Francuzkich, które miały zatknąć banderę trójkolorową. Deputacja złożona z Margrabiego Choiseul, księcia Luxemburg i trzech innych szlachty, którzy w orszaku Karola X, i rodziny jego przybyli na tych okrętach z Francji, wysiadła natychmiast na ląd i udała się do Londynu, aby jak słychać, wyrobiła u rządu pozwolenie wylądowania dla króla Karola X, czego gubernator w Portsmouth odmówił. Wczoraj przed południem deputacja ta miała naradę z księciem Wellingtonem i hrabią Aberdeen. Gazeta *Goniec* pisze, iż według udzielonych doniesień, Karol X krótki tylko czas myśli bawić w Anglii, i czekać tu odpowiedzi na zapytanie posłane do Wiednia, a potem udać się do krajów Austrjackich. — »Karol X (pisze dalej gazeta *Goniec*) pragnie unikać wszystkiego, co by w ciągu czasowego pobytu jego tu wystawić mogło w jakimkolwiek sposobie rząd Wielkiej Brytanji na kłopot i dla tego chce być uważanym tylko za prywatnego człowieka. Dotychczas ile nam wiadomo, nie jeszcze nie rozstrzygnięto względem miejsca, gdzie Karol X tymczasowo bawić będzie w Anglii.« — W ostatnim numerze swoim dodaje *Goniec*, iż margrabia Choiseul przeszedł nocy (z dnia 19 na 20 b. m.) wyjechał do Southampton, a książę Luxemburg zrana udał się na powrót do Portsmouth. — Inne gazety donoszą z Cowes (portu dla okrętów kupieckich niedaleko Portsmouth), iż Karol X wczoraj po południu znajdował się jeszcze na okręcie *Great-Britain*, a książę Angou-

leme i Berry, oraz inne damy z orszaku, wysiadły na ląd, i zwiedziły zamek Norris, nieszkanie letnie zmarłego lorda Seymour, gdzie im się bardzo podobało. Książę Raguzy, książę Armand Polignac i baron de la Rue, którzy także królem przybyli, otrzymali wczoraj paszport, aby mogli udać się do Londynu. Mniemają, iż Karol X życzy sobie bawić w zamku Norris, gdzie rodzina królewska chce żyć prywatnie. — Książę Wellington przyjąwszy znowu wczoraj rano odwiedzin księcia Luxemburg i margr. Choiseul, wkrótce potem miał naradę z posłami Rosyjskim i Pruskim, a po południu rozmawiał z posłem Austrjackim księciem Esterhazy.

FRANCJA. — Z Paryża, d. 20 sierpnia. — Jenerał Baudrand odebrał polecenie zawiadomienia rządu Angielskiego o wstąpieniu na tron teraźniejszego króla. Podobne zlecenie otrzymali: baron Athalin do Rosyjskiego, p. de St. Aulaire do Austrjackiego, a jenerał Belliard do Pruskiego rządu. — Za kilka dni ma być przedstawione izbom prawo względem odwołania i uwolnienia wygnanych i ponoszonych inne kary za polityczne przestępstwa. Prawo rzeczone będzie także obejmować przestępstwa druku, oraz wykroczenia względem przepisów wydanych dla litografów, rysowników etc. — Deputowany i professor baron The-nard, został mianowany członkiem rady naukowej. — *Quotidienne* zmieniła swego dyrektora; jest nim teraz pan de Brian. Nowa redakcja rozpoczyna swoje artykuły od oświadczenia, iż wątpi by nowy tron stał na mocniejszych zasadach niż dawny: albowiem gdy partja rewolucyjna dostała władzę w swoje ręce, przestraszone tém zdarzeniem stronićtwo przemysłowe, stawilo jej nowy tron tylko jako zapórę, która wszystkich miała zaspokoić przeniesieniem korony na inną dynastję. Republikanów straszono obcemi mocarstwami, a bojaźliwych anarchją; wszystkim zaś stawiono w perspektywie zyskowne stosunki i posady. — Dwa statki Amerykańskie na których Karol X z orszakiem swoim do Anglii popłynął, zawinęły do brzegów Anglii niedaleko Portsmouth dnia 17 sierpnia. Natychmiast kilka osób z orszaku króla, wysiadłszy na ląd pojechali do Londynu, z prośbą o przyjęcie Karola X w Anglii, gdzie gubernator w Portsmouth, miał mu zbrońić wylądowania. Książę Angoulême i Berry wysiadłszy na ląd. Karol X myśli tylko czas krótki zabawić w Anglii i to w oczekiwaniu odpowiedzi od dworu Austrjackiego, potem uda się do Austrii; tymczasowo chce mieszkać w Anglii jako człowiek prywatny. — Dzienniki Francuzkie zajmują się ważną rozprawą, czy izba deputowanych ma być utrzymana lub rozwiązana? Dotąd przypuszczano tylko same zasady rewolucji; skutki zaś tej zasady zatamowane zostały zaraz w początku przez zbieg interesów, który opanowawszy władzę zwierzchniczą, zaprowadził reprezentację nadwładając trzy władze prawodawcze. Tak działając, używało zgromadzenie władzy pozbawionej prawności i sankcji; samo wydawało sobie rozkazy; czyniło to dla uniknięcia anarchji, a bojaźń onej poklaskiwała jego uzurpacji. Tymczasem zasada przypuszczona wymaga samowładnie idących za nią skutków. Kilka dzienników okazały się organami tej logiki wypadków, które nieustannie dążą do uzupełnienia się, i dla tego odwołano się do zgromadzenia wyborców, jako jedynie mogących nadać sankcję temu, co izba w imieniu ludu czyniła.

Jeżeli rząd nie uniknie rozwiązania izby, sam dopomoże do zepsucia źródeł swojej egzystencji, przez to bowiem, gdyby poza izbą, która go mianowała, uznał zwierzchnią jej władzę, uznałby tę zwierzchnią władzę w sobie. A tak zgromadzenie, któreby wynikało z tego odwołania, uczyniłoby poważniejące zapytanie o rządzie, i mogłoby ogłosić rzeczpospolitą, jak uznać konstytucję obecną. Snaćno pojąć, jak łatwe to zapytanie i jakie będą z jednej i drugiej strony usiłowania. Z jednej strony są interesa, z drugiej dowody. «

NIDERLANDY. — *Z Hagi d. 16 sierpnia.* — Dnia 13 b. m. zaciągnięto do akt cywilnych kontrakt małżeństwa J. królew. Mei xiężniczki Marjanny z J. królew. Mei xięciem Albrechtem Pruskim, a wczoraj (w niedzielę) ogłoszono publicznie pierwszą zapowiedź, stosownie do przepisów prawa. Ponieważ udzielona została dyspensa, druga zapowiedź nie będzie mieć miejsca. Ślub odbędzie się d. 14 przyszłego miesiąca.

TURCJA. — *Z Ankony d. 6 sierpnia.* — Podług listów które odebrano tu z Kofu, trwają nieustanne rozruchy w E. irze i Albani, przy których cierpią najwięcej chrześcijanie. Blisko 5000 Albańczyków przeciąga po kraju napadając wsie i miasta które rabują. Osoby przybyłe przed kilkoma dniami z Olympe, zapewniają, że oddział Albańczyków wkroczył do Siatista i do Koroni, któreto cytadelle złupił. Zdaje się że chcą uderzyć na Beria. Wyszli wprawdzie na ich spotkanie paszowie Larissy i Saloniki, lecz nie przedsięwzięć nie mogli, bo część ich wojska regularnego przeszła do powstańców.

WŁOCHY. — *Z Neapolu dnia 4 sierpnia.* — Wczoraj o godzinie 11 przed południem, wyładował de j Algerski w towarzystwie swojego zięcia i 4 innych osób z swego orszaku, w instytucie kwarantanny, gdzie wsiadłszy do pojazdu udał się zaraz do Francuzkiego posta i konsula. — Mnóstwo ciekawych zebrało się na grobli portowej dla widzenia de ja. Między majtkami będącymi w porcie poznał on jednego, który był dawniej w niewoli Algerskiej, rozmawiał z nim bardzo uprzejmie i przyjął go do służby, ponieważ mówi dobrze po Arabsku. Najawszy całą oberżę della Vittoria na mieszkanie, wrócił na pokład fregaty, której kapitan, pan Deletre, zaprosił go na wieczernę. Dla załogi tej fregaty kazał bawiący tu teraz pan Ferronays (poseł Francuzki w Rzymie) wyprawić swoim kosztem ucztę. Wczorajszej nocy wyłożono na ląd wszystkie kosztowności i sprzęty de ja, a dzisiaj wysiadł na ląd cały dwór i harem jego. Kobiety, których jest 54, a dotego same murzynki, były mocno zastrzyżone; otaczało je 30 Turków, a za nimi postępował de j z resztą orszaku aż do rzecznej gospody.

— *Z Rzymu dnia 12 sierpnia.* — Ojciec święty zniósł na zawsze utrzymujące się oddawna widowiska szczywania byków w Teatro Correa (Mauzoleum Augusta). — Dnia 8 b. m. śpiewano uroczyste *Te deum* w kościele Loretańskim, z powodu zawojowania Algieru. — Kardynał Vidono, ródem z Kremony 1759 roku, umarł w nocy z 10 na 11 sierpnia.

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

Statystyka religijna Zjedn. Krajów Ameryki północnej.
Ciekawy to jest widok dla zastanawiającego się nad cywilizacją ludów chrześcijańskich, ów podział wyznawców protestantyzmu na mnóstwo sekt których każdy prawie wyznawca jest teologiem. Ameryka północna najwięcej ich liczy, sądzimy przeto że statystyczny rzut oka na nią pod tym względem, nie będzie obojętny dla naszych czytelników.

1) *Kongregacjonaliści Nowej Anglii.* a) *Prawowierni.* Duchownych 800; członków 115,000. b) *Unitarze;* blisko 150 kongregacji.

2) *Prezbiterjanie.* Synodów 16; prezbiterjów 90; xięży 1289; kościołów 1946; członków 146,297; czyli 76 ludzi na jeden kościół.

3) *Kościół niemiecki reformowany.* Blisko 400 kościołów i 30,000 członków; czyli 75 ludzi na jeden kościół.

4) *Kościół holenderki reformowany,* 117 xięży; 155 kościołów.

5) *Kościół episkopalny,* 13 biskupów, 507 xięży; 5950 kościołów.

6) *Baptyści-kalwiniści połączeni,* 206 towarzystw; 4027 kościołów i 2749 xięży.

7) *Bracia Morawscy,* (Morawczyki) 23 kongregacji, 23 xięży i 6000 członków.

8) *Metodyści.* 3 biskupów; kaznodziejów chodzących z miejsca na miejsce 1533; kaznodzi i nieczynnych dla podanego wieku 109; członków 421,105. Liczba miejscowych kaznodziejów niewiadoma.

9) *Lutrow ewangelików,* blisko 200 xięży i 800 kongregacji.

10) *Kościół nowej Jerozolimy,* (podobno Szwedem biskupów). Xięży ordonatorów 8; xięży instruktorów 6.

11) *Towarzystwo chrześcijańskie,* od 800 do 1000 kościołów.

12) *Uniwersalistów,* od 200 do 300 kongregacji.

13) *Italiolików* liczba niewiadoma; przed kilką laty n. chawano ich do 600,000; dziś jest więcej.

14) *Baptystów wolnej woli,* 242 xięży i 335 kościołów.

15) *Przyjaciół,* czyli Kwakrów do 750,000 osób.

16) *Drżących* (trembleurs) 16 towarzystw, 40 kaznodziejów, i 5400 członków.

17) *Baptystów siódmego dnia,* 18 kościołów, 29 xięży, i 2826 członków.

18) *Baptystów o sześciu pryncypjach,* 15 kościołów, 20 xięży i 1500 członków.

19) *Trakterów,* 33 kościoły, 30 xięży, 3000 członków.

20) *Mennonistów* 225 kościołów, 200 xięży i 20,000 członków.

21) *Baptystów wolnej jedności,* 32 kościoły, 23 xięży i 1284 członków.

W Anglii jeszcze więcej jest sekt; dzienniki tamtejsze donoszą teraz, że utworzyła się nowa, której dogmatem fundamentalnym jest, że kościoły chrześcijan powinny być w stajniach, dla tego że Zbawiciel urodził się w stajni. Jestto już sześćdziesiąta podobnego rodzaju sekta, licząc od czasów Henryka VIII.